



---

## W poszukiwaniu *res iusta matrimonii*: prawo kanoniczne wobec wyzwań wynikających z dekonstrukcji prawnej małżeństwa

In search of *res iusta matrimonii*: canon law towards the challenges arising from legal deconstruction of marriage

ks. dr Kamil Krakowski

Sąd Biskupi Płocki

e-mail: [kamil.krakowski@diecezjaplocka.pl](mailto:kamil.krakowski@diecezjaplocka.pl)

<https://orcid.org/0000-0002-0251-9610>

---

**Streszczenie:** Zachodzące we współczesnym świecie przemiany społeczno-kulturowe oraz dominujący w świeckich systemach prawnych pozytywizm, doprowadziły do dekonstrukcji prawnej małżeństwa, przez co został zakwestionowany tradycyjny i naturalny model małżeństwa. Swoje fundamentalne znaczenie utraciły: nierozzerwalność małżeńska, heteroseksualność przymierza małżeńskiego, otwartość na życie oraz tradycyjny, wywodzący się z prawa rzymskiego, model pochodzenia dziecka. Dla wielu, również wiernych Kościoła, pod wpływem współczesnych przemian, małżeństwem staje się rzeczywistość, której tożsamość została promulgowana przez ustawodawcę świeckiego. Wobec powyższego, małżeństwo jawi się jako akt celebracji bądź formalizacja uczuć czy emocji. W poszukiwaniu prawdy obiektywnej konieczne jest porzucenie pozytywizmu i odwołanie się do realizmu prawnego, który na podstawie prawa naturalnego pozwala na ustalenie wewnętrznego i naturalnego wymiaru prawnego małżeństwa. Jego fundamentem jest prawda antropologiczna zapisana w porządku zbawienia i prawda zbawcza. Wymiar prawny małżeństwa opiera się na elementach wynikających z natury rzeczy i wspólnych dla całej ludzkości: godności osoby ludzkiej, dualizmie płci i komplementarności mężczyzny i kobiety. Odwołanie się do wymiaru prawnego stwarza możliwości dalszego wypracowania antropologii prawnej małżeństwa.

**Słowa kluczowe:** małżeństwo, realizm prawny, ideologia *gender*, natura, pozytywizm, komplementarność mężczyzny i kobiety

**Abstract:** The socio-cultural changes taking place in the contemporary world, coupled with the positivism dominant within secular legal systems, have led to the legal deconstruction of marriage. The traditional and natural model of marriage has been questioned. Marital indissolubility, heterosexuality, openness to life, and the traditional model of childbearing, derived from Roman law, have lost their fundamental significance. For many, including

the faithful of the Church, marriage becomes a reality promulgated by a secular legislator. In this context, marriage appears as an act of celebration or the formalization of feelings or emotions. In the search for objective truth, it is necessary to abandon positivism and resort to legal realism, which, based on natural law, will allow for the establishment of the internal and natural legal dimension of marriage. Its foundation is anthropological truth, inscribed in the order of salvation, and the truth of salvation. The legal dimension of marriage is based on elements stemming from the nature of things and common to all humanity: the dignity of the human person, the duality of sex, and the complementarity of man and woman. Referring to the legal dimension allows for the further development of the legal anthropology of marriage.

**Keywords:** marriage, legal realism, *gender* ideology, nature, positivism, complementarity of man and woman

**Treść:** Wstęp; 1. Współczesne przemiany społeczno-kulturowe prowadzące do zakwestionowania tradycyjnego i naturalnego modelu małżeństwa; 2. Fakt dekonstrukcji prawnej instytucji małżeństwa we współczesnych porządkach prawnych; 3. Porzucenie pozytywistycznej koncepcji prawa i powrót do realizmu prawnego; 4. Odkrycie naturalnego wymiaru prawnego małżeństwa; Wnioski.

---

## Wstęp

Instytucja małżeństwa traktowana z prawa naturalnego jako nierozwalny związek mężczyzny i kobiety, w obecnych czasach podlega wielu procesom i przemianom natury kulturowej, społecznej, antropologicznej oraz prawnej, które prowadzą do zakwestionowania prawdy obiektywnej o powyższej instytucji (Franciszek 2016, 31-57). Ustawodawstwa wielu państw tzw. cywilizacji zachodniej poprzez wprowadzenie nowych rozwiązań prawnych, wśród których dominuje nadanie charakteru prawnego związkom osób tej samej płci i próba zrównania ich w porządku prawnym z małżeństwem naturalnym zbudowanym na heteroseksualnej relacji i komplementarności płci męskiej i żeńskiej, powodują, że definicja oraz tożsamość instytucji małżeństwa zostaje poważnie zniekształcona (Martínez de Aguirre 2019, 35-36).

Powyższe procesy i przemiany prowadzą do dekonstrukcji prawnej instytucji małżeństwa (Franciszek 2016, 53). Z racji na fakt, że małżeństwo naturalne dla osób ochrzczonych zostało podniesione do godności sakramentalnej, Kościół poprzez wypełnianie zadania

nauczycielskiego, posługę duszpasterską i kształtowanie porządku prawnego, ma za zadanie, by swoim wiernym przybliżyć prawdę, piękno oraz bogactwo tego, czym faktycznie jest małżeństwo. Takie zadanie, staje się naglące również w Polsce, pomimo, że Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej jasno określa, że małżeństwo to związek mężczyzny i kobiety oraz nakazuje jego ochronę (Konstytucja 2020, 18), to jednak we współczesnych warunkach pojawiają się liczne głosy i postulaty, by również w Polsce przyznać pewien charakter prawny np. związkom jednopłciowym<sup>1</sup>. Dla prawa kanonicznego niezwykle nagłym pozostaje zadanie, by ukazywać jak najlepiej prawdę o małżeństwie, zarówno tym wiernym, którzy przygotowują się do zaślubin, którzy trwają we wspólnocie małżeńskiej oraz również tym, którzy przeżyli rozpad swojego związku i zawarli nowy, bądź tym, którzy w kościelnych trybunałach poszukują sprawiedliwości kanonicznej i pytają o ważność swojego związku.

W niniejszym artykule zostaną przedstawione przemiany społeczno-kulturowe, które dominują we współczesnym społeczeństwie, a które doprowadziły do zakwestionowania naturalnego i tradycyjnego modelu małżeństwa. Bezspornym skutkiem tych przemian jest fakt dekonstrukcji prawnej małżeństwa. W artykule zostanie wskazane, które naturalne elementy instytucji małżeństwa uległy dekonstrukcji prawnej. Artykuł podejmie refleksję, która rodzi się z perspektywy kanonicznej wobec faktu dekonstrukcji prawnej małżeństwa. Artykuł będzie szukał odpowiedzi na następujące pytania: Czy małżeństwo jest instytucją, której definicję regulują wyłącznie normy ogłoszone przez ustawodawcę? Co decyduje o tym czym jest małżeństwo? Czy na tożsamość instytucji małżeństwa winny mieć wpływ przemiany kulturowe, religijne bądź prawne? Czy w instytucji małżeństwa zostały zapisane elementy, które są niezienne?

---

<sup>1</sup> Niewątpliwie w kontekście polskim szczególnie niepokojąca i bezprecedensowa wydaje się decyzja Naczelnego Sądu Administracyjnego, który 20 marca 2026 roku zobowiązał urząd stanu cywilnego do wpisania do polskiego rejestru, aktu małżeństwa osób tej samej płci, zawartego w 2018 roku w świetle norm obowiązujących w państwie niemieckim.

Celem artykułu będzie wskazanie do jakich pryncypiów i zasad winno odwołać się prawo kanoniczne, by współcześnie chronić instytucję małżeństwa przed jego zniekształceniem i ukazywać ludzkości prawdę o małżeństwie. Co więcej, wskazanie takich argumentów pozwoli kościelnemu porządkowi prawnemu na dialog z tymi świeckimi porządkami prawnymi, które kwestionują tradycyjny model małżeństwa. Taki dialog wydaje się niezwykle konieczny, ponieważ małżeństwo jest dobrem, które ma szczególny wymiar społeczny, tzn. jest jednocześnie dobrem dla wspólnoty Kościoła, jaki i dla każdego społeczeństwa.

### **1. Współczesne przemiany społeczno-kulturowe prowadzące do zakwestionowania tradycyjnego i naturalnego modelu małżeństwa**

Związek małżeński kobiety i mężczyzny, który z woli samego Jezusa Chrystusa został dla osób ochrzczonych podniesiony do godności sakramentalnej, jest nade wszystko instytucją wywodzącą się z prawa naturalnego. Z powyższego faktu wynikają naturalne właściwości małżeństwa stanowiące tzw. *bonum coniugum*, czyli dobro małżonków, do których doktryna zalicza następujące: jedność, otwarcie na życie, wierność oraz nierozzerwalność (Franciszek 2016, 77). Ponadto, w perspektywie małżeństwa sakramentalnego istotnym elementem pozostaje wymiar zbawczy, który zakłada wzajemną pomoc małżonków na drodze do ich jak najpełniejszego uświęcenia i zbawienia, wobec czego „małżonkowie są zatem stałym przypomnieniem dla Kościoła tego, co dokonało się na Krzyżu; wzajemnie dla siebie i dla dzieci są świadkami zbawienia, którego uczestnikami stali się poprzez sakrament” (Jan Paweł II 2000, 94). W perspektywie małżeństwa, istotną zasługą Soboru Watykańskiego II pozostaje docenienie personalistycznego wymiaru tej instytucji, w świetle którego małżeństwo zostało przedstawione jako „głęboka wspólnota życia i miłości małżeńskiej” (Sobór Watykański 2002, GS 48).

Niewątpliwie próby destrukcji instytucji małżeństwa znajdują swoje odzwierciedlenie w historii ludzkości. Reformacja protestancka

zapoczątkowana przez Marcina Lutra w XVI wieku doprowadziła do odrzucenia godności sakramentalnej małżeństwa, traktując je jako sprawę świecką, poddając rzeczywistość małżeństwa wyłącznej jurysdykcji władzy świeckiej. Konsekwencją powyższego faktu było postrzeganie małżeństwa wyłącznie w aspekcie kontraktualistycznym (Sajkowski 2022, 128-130). Papież Pius XI w okresie międzywojennym zwrócił uwagę na procesy, które przyczyniają się do pozbawienia małżeństwa prawdy obiektywnej. Za niezwykle cenną należy przyjąć papieską krytykę dotyczącą postrzegania małżeństwa wyłącznie jako rzeczywistości ludzkiej i doczesnej. Takie podejście skutkuje odrzuceniem naturalnego wymiaru małżeństwa jako instytucji powołanej przez Stwórcę w porządku stworzenia oraz zaprzeczeniu godności sakramentalnej (Pius XI 2000, 98-149). Sobór Watykański II, który dokonał znaczącej reorientacji w odbiorze instytucji małżeństwa oraz wskazał na najważniejsze zagrożenia dla małżeństwa i rodziny: wielożenstwo, rozwody, wolna miłość, egoizm, hedonizm, niedozwolone zabiegi przeciw poczęciu, warunki ekonomiczne, socjopsychiczne i obywatelskie (Sobór Watykański 2002, GS 47).

Głębokie i intensywne przemiany społeczno-kulturowe zachodzące we współczesnym świecie, ewidentnie skutkują zakwestionowaniem tradycyjnego i naturalnego modelu małżeństwa. Konsekwencje takich przemian są ogromne, ponieważ prowadzą do pozbawienia małżeństwa własnej tożsamości, czyli odzierają je z prawdy obiektywnej. Do przemian, które w sposób najbardziej destrukcyjny wpływają na zanegowanie prawdziwej tożsamości instytucji małżeństwa zaliczyć należy współcześnie: marksizm, ideologię *gender*, feminizm, wybujały indywidualizm, cywilizację śmierci, rewolucję biotechnologiczną, rewolucję seksualną z 1968 roku, mentalność rozwodową, pozytywizm prawny, relatywizm, legalizację związków jednopłciowych oraz w konsekwencji przyznanie prawa adopcji dziecka tym związkom (Franciszek 2016, 31-57; Krakowski 2025, 108).

Krytyczna analiza powyższych przemian pozwala zauważyć, że szczególnie dwa współczesne procesy niezwykle destrukcyjnie wpływają na instytucję małżeństwa: marksizm oraz ideologia *gender*. Powyższe ideologie rozpoczynają swoje przesłanie od zniszczenia

fundamentów, tj. od zakwestionowania porządku stworzenia i odrzucenia prawdy o człowieku i jego godności jako istoty stworzonej na obraz i podobieństwo Pana Boga. Szczególnie niebezpieczna wydaje się współcześnie ideologia *gender*, która w cywilizacji zachodniej przeniknęła do wielu programów edukacyjnych, społecznych i legislacyjnych, a ponadto jest promowana w świecie akademickim, gdzie jej ustalenia są często próbą definicji tego kim jest człowiek. Ideologia *gender* uderza swoimi tezami w porządek stworzenia i naturę człowieka próbując ukazać ludzkość bez różnic płciowych<sup>2</sup>. Zarówno marksizm jaki i *gender* promują tożsamość osoby ludzkiej w całkowitym oderwaniu od biologicznych różnic wynikających z naturalnej komplementarności pomiędzy kobietą a mężczyzną (Krakowski 2025, 108; Franciszek 2016, 56). Teoria *gender* odrzuca naturalny i zapisany w porządku stworzenia dualizm płci: mężczyzny i kobiety, wprowadzając w ich miejsce płć społeczną, zwaną również kulturową, która staje się zupełnym *novum* i nie jest w żaden sposób utożsamiana z płcią biologiczną. Z tego wynika, że konkretna osoba, pod wpływem kultury bądź prądów dominujących w społeczeństwie, sama odkrywa swoją płć, która w jej subiektywnym poczuciu nie musi się pokrywać z płcią biologiczną, czyli tym kim faktycznie jest. Teoria *gender* prowadzi do zacierania różnic biologicznych, zniesienia naturalnego dualizmu płci, postuluje absolutną dowolność w tworzeniu układów partnerskich, propaguje równorzędność związków seksualnych zarówno heteroseksualnych jak i homoseksualnych, a w konsekwencji prowadzi do zanegowania i odrzucenia tradycyjnego modelu małżeństwa i rodziny (Świto 2012, 255-256).

---

<sup>2</sup> Należy zauważyć, że ideologia *gender* dokonuje rozróżnienia dwóch pojęć: termin *sex* odnosi do płci biologicznej i wszelkich różnic – wynikających z biologii, fizjologii czy anatomii – między kobietami a mężczyznami, natomiast termin *gender* odnosi do tzw. płci w wymiarze społeczno-kulturowym, czyli do wszelkiego rodzaju zachowań, ról, norm czy wartości przypisywanych przez społeczeństwo i kulturę każdej z płci, wobec czego może prowadzić do odrzucenia tego, co determinuje biologia. Wobec powyższego, teoria *gender* promuje pogląd, że płć biologiczna nie determinuje ostatecznie roli społecznej, a tożsamość płciowa staje się kwestią wewnętrznego poczucia albo subiektywnego wyboru jednostki (Świto 2012, 255-257).

Promowana we współczesnym świecie ideologia *gender* powoduje, że prawo osobistego i swobodnego wyboru osoby co do jego płci kulturowej staje się dominujące nad porządkiem naturalnym. Takie podejście i rozdzielenie płci biologicznej i kulturowej prowadzi do zubożenia godności osoby ludzkiej i nie pozwala na właściwe zrozumienie tożsamości człowieka. Ta ideologia prowadzi do dekonstrukcji płci męskiej i żeńskiej, ponieważ przyjmuje, że mężczyzną bądź kobietą nie rodzi się, tylko staje się poprzez wolny wybór podmiotu. Wobec powyższego różnica płciowa staje się różnicą czysto kulturową (Jerumanis 2014, 175). Antonio Malo zauważa, że ideologia *gender* może być nazywana i traktowana jako rodzaj nowego postmodernistycznego dualizmu: ciało ludzkie zostaje pozbawione jakiegokolwiek znaczenia oraz staje się przestrzenią, w której wola ludzka mogłaby działać sprawując swoją kreatywność i władzę; władza ta natomiast staje się despotyczna, ponieważ nie bierze pod uwagę rzeczywistości, a konkretnie kondycji cielesnej, w której ujawnia się wolność podmiotu woli (Malo 2015, 38).

## **2. Fakt dekonstrukcji prawnej instytucji małżeństwa we współczesnych porządkach prawnych**

Bez wątpienia przemiany społeczno-kulturowe zachodzące we współczesnym świecie wpływają na regulacje prawne w wielu państwach tzw. cywilizacji zachodniej. Przejawia się to szczególnie w dwóch rozwiązaniach: prawnej legalizacji związków jednopłciowych oraz w przyznaniu tym związkom prawa do adopcji dziecka. Skutki przemian społeczno-kulturowych oraz będących ich konsekwencją projektów legislacyjnych trafnie scharakteryzował Kard. Carlo Caffarra, uznany kanonista i teolog moralista, były arcybiskup Bolonii. Podczas odbywającej się w Rzymie w dniach 12-13 marca 2015 roku XIX Konferencji Wydziału Prawa Kanonicznego Papieskiego Uniwersytetu Świętego Krzyża w Rzymie, wprowadził on do doktryny niezwykle cenne i trafne wyrażenie: dekonstrukcja prawna małżeństwa. Zauważył on, że pomimo zachodzących przemian, instytucja małżeństwa, a także związana z nią nierozzerwalnie rodzina, nie zostały poddane

zniszczeniu, ale rozmontowane i rozłożone kawałek po kawałku (Caffarra 2015, 22). Powyższy termin, a szczególnie diagnoza, okazała się niezwykle trafna, ponieważ posłużył się nim również Papież Franciszek w posynodalnej adhortacji apostolskiej *Amoris laetitia* opisując rzeczywistość rodziny i jej wyzwania (AL 53).

Rozpowszechniona współcześnie mentalność rozwodowa oraz prawna legalizacja związków partnerskich doprowadziły do pozbawienia małżeństwa jego istotnego przymiotu jakim jest nierozzerwalność tego przymierza. Przyzwolenie sądów cywilnych na orzeczenie rozwodu bez przytaczania poważnych racji, a mające swoje uzasadnienie wyłącznie w woli małżonków, prowadzi do pozbawienia małżeństwa jego stałości. Wobec powyższego, w pewien sposób rozzerwalność stała się dziś cechą małżeństwa cywilnego, a sam rozwód stał się prawem, które przynależy małżonkom równoległe do prawa do zawarcia małżeństwa, a nawet, w jakiś sposób się z niego wywodzi. W takim ujęciu, istnienie wspólnoty małżeńskiej zależy wyłącznie od woli jednostki a jego charakter ma znaczenie dużo mniejsze niż jakkolwiek umowa czy kontrakt, ponieważ jego trwałość jest podporządkowana woli jednego ze współmałżonków (Martínez de Aguirre 2019, 36-38).

Kolejnym przejawem dekonstrukcji prawnej małżeństwa jest proces tworzenia różnorodnych i alternatywnych związków, które próbuje się na płaszczyźnie prawnej zrównać z instytucją małżeństwa i nadać im taką samą godność. Dotyczy to szczególnie przyznania osobom homoseksualnym prawa do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny w cywilnym porządku prawnym. Takie propozycje regulacji mają również swoje źródło w konkretnych światopoglądach, według którego relacja pomiędzy dwoma osobami o tendencjach homoseksualnych tej samej płci jest zdrowa i staje się naturalnym wyrażeniem ich seksualności. Według zwolenników takich rozwiązań prawo do zawarcia małżeństwa, które jest naturalnym prawem człowieka, przynależy również osobom homoseksualnym. Rozwiązania legislacyjne w większości porządków prawnych państw europejskich przewidują dwie formy legalizacji relacji osób tej płci: związek cywilny i małżeństwo cywilne osób tej samej płci. Szczególnym wyzwaniem

jest druga forma, ponieważ prowadzi ona do redefinicji małżeństwa, pozbawienia go istotnego elementu jakim jest heteroseksualność oparta na związku mężczyzny i kobiety, a w konsekwencji burzy porządek naturalny, ponieważ nazywa małżeństwem, rzeczywistość, która nią faktycznie nie jest. Wprowadzenie do świeckiego porządku prawnego instytucji tzw. małżeństwa cywilnego osób tej samej płci, przyznaje tym parom prawa i obowiązki jakimi cieszy się związek mężczyzny i kobiety. Do najważniejszych można zaliczyć: prawo do adopcji dziecka, charakter publiczny i oficjalny związku, prawo do dziedziczenia spadku oraz prawo do utrzymania w czasie separacji (Schlesinger 2000, 91-95).

Stanowisko doktryny katolickiej wobec projektów zrównania związków jednopłciowych z małżeństwem naturalnym kobiety i mężczyzny pozostaje jednoznaczne<sup>3</sup>. Z jednej strony podejście Kościoła do osób o tendencjach homoseksualnych zakłada szacunek, współczucie oraz nakazuje powstrzymanie się od jakiegokolwiek formy ich dyskryminacji (KKK 2358), a z drugiej strony nazywa akty homoseksualne jako wewnątrznie nieuporządkowane (KKK 2357). Wobec projektów nazywania małżeństwem takich relacji, doktryna używa argumentu antropologicznego, biologicznego, czyli naturalnego oraz społecznego. Takie związki nie są zdolne do zrodzenia potomstwa, a także nie gwarantują przetrwania ludzkiej natury. Brakuje w tych związkach prawdziwej i naturalnej relacji małżeńskiej, która wynika z dualizmu i komplementarności płciowej, i prowadzi do właściwego małżonkom współżycia (Congregazione per la Dottrina della Fede 2003, 7).

Związki osób tej samej płci nie mogą realizować istotnego zadania, które przynależy małżeństwu i rodzinie, a którym jest zrodzenie potomstwa. Przyznawane w wielu porządkach prawnych prawo do

---

<sup>3</sup> W trakcie dyskusji na temat godności i misji rodziny, Ojcowie synodalni podczas obrad Synodu Biskupów o rodzinie w 2015 roku zauważyli, że „odnośnie do projektów zrównywania związków osób homoseksualnych z małżeństwem, nie istnieje żadna podstawa do porównywania czy zakładania analogii, nawet dalekiej, między związkami homoseksualnymi a planem Bożym dotyczącym małżeństwa i rodziny” (Franciszek 2016, 251).

adopcji dziecka osobom tworzącym związku jedнопłciowe nie jest zasadne, ponieważ brak naturalnej komplementarności kobiety i mężczyzny stwarzałyby przeszkody w naturalnym rozwoju i wychowaniu dzieci włączonych do takiego związku. Brak naturalnej komplementarności kobiety i mężczyzny skutkowałby dla dzieci zniekształconym doświadczeniem ojcostwa i macierzyństwa. W tym przypadku należy chronić naturalne prawo każdego dziecka do otrzymania miłości zarówno ojca i matki, którzy wspólnie, ale każde w inny sposób przyczynia się do wychowania dziecka (Franciszek 2016, 172).

Rewolucja biotechnologiczna polegająca na manipulacji aktem prokreacji oraz nadanie prawnego charakteru związkom jedнопłciowym i przyznanie im prawa do adopcji doprowadziło do dekonstrukcji jednego z filarów prawa małżeńskiego i rodzinnego, czyli do zakwestionowania tradycyjnego modelu pochodzenia dziecka. Praktycznie przez wieki, ustawodawstwo zarówno cywilne jak i kościelne, w tym zakresie opierało się na dwóch fundamentach, które pochodziły bezpośrednio z prawa rzymskiego. Pierwszy dotyczył macierzyństwa i wyrażał się w zasadzie *Mater semper certa est*; drugi zaś dotyczył ojcostwa i streszczał się w zasadzie *Pater is est, quem nuptiae demonstrant* (Martínez de Aguirre 2019, 43-44; Krakowski 2025, 109-110). Korzystanie z metody sztucznego zapłodnienia doprowadziło do wyłączenia elementu biologicznego z aktu prokreacji. Wobec powyższego słusznie stawiają pytania niektórzy kanoniści o kwestie, który z elementów: prawny czy biologiczny faktycznie decyduje kogo nazywać ojcem bądź matką?<sup>4</sup>

Zakwestionowanie tradycyjnego sposobu określenia tego kto jest ojcem i matką prowadzi do bardzo niebezpiecznych sytuacji, w których jedno dziecko może mieć dwóch ojców albo dwie matki. Właśnie do takich sytuacji może doprowadzić przyznanie prawa do adopcji

---

<sup>4</sup> Takie kwestie i tematy podejmuje K. Krakowski, pytając: „Wobec tego rodzi się wiele pytań: Kto faktycznie jest ojcem bądź matką? Ten, którego prawo nazywa ojcem/matką, czy ten, na którego wskazuje biologia? Jaką rolę, wobec tego odgrywa biologia w prawnym określeniu tego, kto jest ojcem i matką?” (Krakowski 2025, 110). Podobne tematy podejmuje Carlos Martínez de Aguirre (Martínez de Aguirre 2019, 44).

dziecka związkom jedнопłciowym oraz realizacja metod sztucznego zapłodnienia. Ówczesna Kongregacja Nauki Wiary, już ponad 20 lat temu, kiedy w krajach Europy Zachodniej pojawiały się pierwsze projekty przyznania parom homoseksualnym prawa do adopcji dziecka, stwierdziła jednoznacznie, że taka praktyka jest ewidentnym pogwałceniem praw i dobra dziecka, które z natury jest istotą słabszą i bezbronną, a ponadto funkcjonowanie dziecka w takim środowisku nie sprzyjałoby właściwemu wychowaniu na wszystkich płaszczyznach, które z natury przynależy dziecku (Congregazione per la Dottrina della Fede 2003, 7).

Wspomniane wcześniej: mentalność rozwodowa i prawna legalizacja związków partnerskich, które doprowadziły do odrzucenia nierozzerwalności małżeńskiej, skutkują jeszcze jednym niebezpiecznym zjawiskiem. Dotyczy on małżonków/rodziców, którzy żyją w kolejnych związkach, dziecka z poprzedniego małżeństwa/związku i relacji z nowym współmałżonkiem/partnerem rodzica biologicznego. Takie dziecko z natury rzeczy jest zmuszone do nawiązania i stworzenia pewnej relacji z nowym współmałżonkiem/partnerem swojego rodzica biologicznego. W niektórych kręgach zauważa się wzrost tendencji do określenia również na drodze prawnej takiej sytuacji. Taka rzeczywistość stwarza coś na wzór para-ojcostwa i paramacierzyństwa, która faktycznie nie jest oparta na pokrewieństwie więzów krwi ani na pokrewieństwie prawnym, ale jej fundamentem staje się często związek cywilny, partnerski albo konkubinaty. Taka sytuacja prowadzi do przyznania rodzicom niebiologicznym władzy rodzicielskiej albo pewnej formy odpowiedzialności czy ochrony prawnej (Martínez de Aguirre Martínez 2019, 45-46.50-51).

Fakt dekonstrukcji prawnej instytucji małżeństwa, który dotyka większość współczesnych porządków prawnych, wymaga od prawa kanonicznego – które mimo, że jest porządkiem prawnym opartym na innych zasadach niż porządki cywilne – podjęcia działań, które prowadziłyby do ukazania prawdy, piękna i bogactwa instytucji małżeństwa, dobra wspólnego całej ludzkości. To właśnie prawo kanoniczne powinno dążyć do tego, by wierni postrzegali małżeństwo nie jako wytwór działalności legislacyjnej bądź efekt przemian

kulturowych, ale jako instytucję naturalną, powołaną przez Stwórcę w porządku stworzenia.

### **3. Porzucenie pozytywistycznej koncepcji prawa i powrót do realizmu prawnego**

Pierwszym krokiem winno być porzucenie dominującej we współczesnej kulturze prawnej, pozytywistycznej koncepcji prawa, która utożsamia samo prawo wyłącznie z normami promulgowanymi przez właściwego ustawodawcę. Według tej koncepcji, jedynym istniejącym prawem jest prawo pozytywne, czyli ogłoszone, promulgowane bądź stanowione. Nawet bardzo pobieżne spojrzenie na pozytywistyczną koncepcję prawa, pozwala dostrzec, że wyklucza ono istnienie i wartość prawa naturalnego, co w rzeczywistości oznacza, że dokonuje ona deformacji samej koncepcji prawa. Niestety, takie podejście w rozumieniu tego czym jest prawo, które ogranicza je wyłącznie do norm promulgowanych jest dominujące we współczesnej kulturze prawnej i również bardzo mocno przenika do dyscypliny prawa kanonicznego. W literaturze kanonistycznej, nierzadko można spotkać kanonistów, dla których jedynym źródłem jest norma promulgowana przez ustawodawcę kościelnego (Franceschi 2016, 357-358).

Krytyczną analizę pozytywizmu prawnego przedstawił Papież Benedykt XVI podczas swojego przemówienia wygłoszonego w niemieckim parlamencie w 2011 roku. Papież Benedykt XVI wyraźnie wskazał, że rozwój pozytywizmu prawnego we współczesnym społeczeństwie rozpoczął się od porzucenia właściwego rozumienia definicji prawa naturalnego, które od drugiej połowy ubiegłego stulecia było postrzegane jako doktryna wyłącznie katolicka, bez odniesienia i znaczenia dla całej ludzkości. Według Papieża pochodzącego z Niemiec, podstawą pozytywizmu prawnego jest pozytywistyczna koncepcja natury i rozumu, która rozumie te rzeczywistości w sposób czysto funkcjonalny. Papież wzywa do porzucenia pozytywistycznej koncepcji natury i prawa, według niego należy odwołać się do właściwego rozumienia natury i rozumu, które są prawdziwym źródłem prawa. W takim podejściu prawo naturalne nie przedstawia się jako

wytwór chrześcijański, ale odwołuje się do początków stworzenia, z którego fundamentów wyrosła kultura prawna całej ludzkości (Benedykt XVI, 2011).

Pozytywizm prawny oznacza, że rzeczywistość, która nie została promulgowana, nie ma racji bytu na płaszczyźnie prawnej. Skutki pozytywistycznego rozumienia prawa są widoczne we współczesnym postrzeganiu tego czym jest instytucja małżeństwa. Pozytywizm prawny, który nie wykracza poza normy promulgowane, nie poszukuje i nie liczy się z prawdą obiektywną o danej rzeczywistości. W przypadku małżeństwa, bezspornym i negatywnym w skutki przykładem aplikacji pozytywizmu prawnego jest próba zrównania związków jednopłciowych z naturalną instytucją małżeństwa. W tym przypadku ewidentnie ustawodawca nie poszukuje prawdy obiektywnej o małżeństwie, natomiast odnosi się wyłącznie do swojej woli, którą determinują wola i stanowisko obywateli (w myśl fundamentów demokracji, gdzie decyduje większość obywateli) oraz dominujące prądy światopoglądowe, do których współcześnie zaliczana jest przywołana ideologia *gender*. Pozytywizm prawny powoduje, że małżeństwo przedstawia się jako pewien produkt bądź efekt określonej kultury i procesu legislacyjnego, a nie jako instytucja zakorzeniona w prawie naturalnym. Wobec powyższego małżeństwo w świetle pozytywizmu prawnego jest przedstawione jako rzeczywistość zupełnie oderwana od swojej prawdziwej tożsamości (Franceschi 2017, 234).

Pozytywizm prawny jest koncepcją, która faktycznie redukuje prawdziwą i naturalną definicję małżeństwa. W tym przypadku prawda obiektywna o małżeństwie zostaje zastąpiona przez model prawny oparty na woli ustawodawcy i tendencjach kulturowych. W takiej koncepcji nie ma również miejsca na sakramentalny wymiar przymierza mężczyzny i kobiety. Pozytywizm wyklucza również kontraktualistyczny wymiar małżeństwa, podkreśla tylko charakter cywilny związku. Samo małżeństwo w takim podejściu prezentuje się wyłącznie jako forma partnerstwa. Małżeństwem w świetle pozytywizmu prawnego będzie wyłącznie sama celebrowanie zaślubin, formalizacja emocji czy uczuć i spełnienie określonych przez prawo wymagań, co oznacza, że małżeństwem byłoby tylko zalegalizowanie

związku. Odrzucenie prawdziwego rozumienia małżeństwa prowadzi do zaprzeczenia tego, że małżeństwo jest powołaniem i konkretną drogą życiową (Hervada 2000, 234).

Wobec zagrożeń jakie niesie pozytywistyczna koncepcja prawa, konieczne jest właściwe zrozumienie tego czym rzeczywiście jest prawo. Uznany włoski kanonista G. Lo Castro postawił w tym zakresie kluczowe pytania: Czy jest prawo? Czy jest to *scientia legis*, czy może *scientia iuris*? Na powyższe pytania udziela zdecydowanej odpowiedzi, że prawo to *scientia iuris* – dyscyplina, która poszukuje *res iusta*, czyli prawdy obiektywnej o danej rzeczywistości. Odwołanie się do natury rzeczy powoduje, że prawo w takim ujęciu staje się rzeczywistością uprzednią i nadrzędną dla prawa stanowionego. Postrzeganie prawa jako *res iusta* o danej rzeczywistości skutkuje powrotem do realizmu prawnego. Takie podejście absolutnie nie deprecjonuje potrzeby norm stanowionych, natomiast ważne jest by nadać im właściwą pozycję w porządku prawnym, ukazując jakie elementy pochodzą z natury rzeczy, a jakie są formalizacją ze strony ustawodawcy (Lo Castro 2003, 265-295; Krakowski 2025, 112).

W przypadku instytucji małżeństwa powrót do realizmu prawnego jest kierunkiem do tego, by odkrywać naturalny charakter tej instytucji, której wymiar prawny jest zapisany w jej naturze, czyli w prawdzie obiektywnej. Pójście w kierunku pozytywizmu prawnego, grożące również kanonistom, będzie skutkowało tym, że istnienie i rozumienie instytucji małżeństwa będzie zależało jedynie od woli ustawodawcy i norm stanowionych, natomiast to co obiektywne i naturalne, nie miałyby już znaczenia (Krakowski 2025, 112; Franceschi 2019, 87-90).

#### 4. Odkrycie naturalnego wymiaru prawnego małżeństwa

Porzucenie pozytywistycznej koncepcji prawa, która skutkuje redukcją definicji małżeństwa oraz powrót do realizmu prawnego prowadzą do odkrycia prawdziwej tożsamości prawnej instytucji małżeństwa. Poprzez odwołanie się do prawa naturalnego i poszukiwanie *res iusta* o małżeństwie, odkrywa się, że małżeństwo ma swój wewnętrzny i naturalny wymiar prawny, który jest zapisany w naturze tej instytucji.

Z tego faktu wynika, że prawda o małżeństwie nie zależy od treści norm promulgowanych. Z uwagi na wymiar społeczny małżeństwa, każda instytucja, również władza świecka, mają za zadanie bronić prawdy o małżeństwie. Prawny wymiar małżeństwa, który ma charakter obiektywny i naturalny powoduje, że powinien on stawać się fundamentem dla wszystkich systemów prawnych, które regulują swoimi normami funkcjonowanie instytucji małżeństwa. Prawda o małżeństwie ma charakter obiektywny i naturalny, co oznacza, że jest ona wspólna dla całej ludzkości. Małżeństwo<sup>5</sup>, poprzez fakt posiadania naturalnego wymiaru prawnego poprzedza takie instytucje jak państwo czy Kościół. Co więcej, tendencje światopoglądowe, kulturowe, religijne czy wyznaniowe nie są w stanie zmienić prawdy obiektywnej o małżeństwie (Franceschi 2019, 75-84).

Hiszpański kanonista P.J. Viladrich, który również należy do protagonistów realizmu prawnego, zauważa, że małżeństwo jako instytucja prawa naturalnego posiada własną i wyłączną władzę suwerenną<sup>6</sup>, która ma w sobie władzę tworzenia prawa. Pierwszą konsekwencją prawną tej władzy jest fakt powstania w relacji małżeńskiej nierozdzielalnego węzła małżeńskiego. Powyższa suwerenność prawna małżeństwa odnosi się również do rodziny, ponieważ węzeł małżeński staje się podstawą prawną dla pozostałych więzi, które tworzą się w rodzinie, tj. dla relacji rodzinnych (Viladrich 1995, 541-548).

Potrzebę odniesienia się do naturalnego wymiaru prawnego małżeństwa podkreślił Papież Benedykt XVI w swoim wystąpieniu do Trybunału Roty Rzymskiej w 2007 roku. Według Papieża jest to niezwykle ważne zadanie, również w kontekście kanonicznych procedur o orzeczenie nieważności małżeństwa, ponieważ również wśród

---

<sup>5</sup> Podobnie należy traktować o instytucji rodziny, która jest również instytucją prawa naturalnego, i która ma swój naturalny charakter prawny. Co więcej, pomiędzy tymi dwoma instytucjami istnieje ścisła relacja, ponieważ jak przyjmuje się w doktrynie, rodzina jest zbudowana i stworzona na fundamencie małżeństwa. Wielu kanonistów przyjmuje, że zgoda małżeńska, która jest przyczyną sprawczą małżeństwa, jest również przyczyną zaistnienia rodziny jako wspólnoty osób.

<sup>6</sup> P.J. Viladrich posługuje się następującym terminem w języku włoskim: „potestà sovrana”.

wiernych Kościoła dostrzega się coraz częściej postrzeganie małżeństwa nacechowane duchem pozytywizmu prawnego i relatywizmu kulturowego, które przedstawia się jako wyłącznie akt celebracji bądź formalizacja prawna uczuć czy emocji. Z tego powodu, wielu katolików współcześnie pod wpływem przemian społeczno-kulturowych nie podziela realistycznej i personalistycznej wizji małżeństwa. Dlatego niezwykle ważne jest to, by ukazywać światu prawdę, piękno i bogactwo instytucji małżeństwa (Benedykt XVI 2007, 17-20).

Odkrycie i zgłębianie prawdy obiektywnej o małżeństwie zapisanej w jego naturze dokonuje się poprzez rozum i wiarę, czyli poprzez ludzkie poznanie ubogacone łaską nadprzyrodzoną. Papież Benedykt XVI zauważył, że w wymiarze prawnym małżeństwa zapisana jest prawda antropologiczna i zbawcza małżeństwa. Z tego wynika, że wymiar prawny małżeństwa jest z jednej strony związany prawem naturalnym i zbudowaną na jego fundamencie antropologią, z drugiej zaś strony jest obecny w Bożym planie zbawczym. Prawda antropologiczna o małżeństwie zawiera się w momencie stworzenia świata i człowieka oraz została zapisana w godności osoby ludzkiej. Prawdy te zostały zapisane na kartach Pismach Świętego: w Księdze Rodzaju (1,27; 2,24) oraz w Ewangelii według św. Mateusza: „Nie czytaliście, że Stwórca od początku stworzył ich jako mężczyznę i kobietę? I rzekł: dlatego opuści człowiek ojca i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem. A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało. Co więc Bóg złączył, niech człowiek nie rozdziela” (Mt 19, 4-6). W świetle prawdy antropologicznej i zbawczej widać, że decyzja o zaślubinach jest owocem wolnej zgody mężczyzny i kobiety, a ich wolność wprowadza w czyn naturalną zdolność przypisaną do ich męskości i kobiecości. Co więcej, dokonuje się to na obraz Boga, który stworzył człowieka w dualizmie płciowym (mężczyzna i kobieta) i przyznał im władzę jednoczenia na sposób trwały (nierozzerwalny) naturalnych i komplementarnych wymiarów ich płciowości. Wobec tego widać, że nierozzerwalność małżeństwa jest nie tylko zobowiązaniem małżonków, ale jest również zapisana w naturze węzła ustanowionego przez samego Stwórcę. Wymiar prawny małżeństwa zawiera jedność dwóch płci złączoną nierozzerwalnym węzłem prawnym, która opiera się na

komplementarności mężczyzny i kobiety (Benedykt XVI 2007, 19-20; Góralski 2008, 93-97).

Wobec powyższych faktów, wewnętrzny i naturalny wymiar prawny małżeństwa nie może być postrzegany wyłącznie jako efekt aplikacji normy ludzkiej, tak jak czyni to pozytywizm prawny, bowiem wtedy małżeństwo jako wspólnota całego życia i miłości małżonków stałoby się czymś absolutnie zewnętrznym w stosunku do samej instytucji małżeństwa. Analiza prawy obiektywnej o małżeństwie w oparciu o porządek stworzenia i odkupienia pozwala stwierdzić, że absolutnym fundamentem wewnętrznego wymiaru prawnego małżeństwa są godność osoby ludzkiej, dualizm płciowy oraz komplementarność płci męskiej i żeńskiej (Franceschi 2019, 84-90; Benedykt XVI 2007, 18-21).

Analiza współczesnych systemów prawnych pozwala zauważyć, że współcześnie jedynym porządkiem prawnym, który prezentuje i broni naturalnego wymiaru prawnego małżeństwa jest porządek kanoniczny Kościoła katolickiego. Porządki wspólnot protestanckich, poprzez uczynienie z małżeństwa rzeczywistości wyłącznie świeckiej, bardzo łatwo poddały się trendom społeczno-kulturowym, które dokonały zniekształcenia rozumienia prawdy o małżeństwie i dekonstrukcji prawnej tej instytucji (Franceschi 2019, 75-90).

## Wnioski

Krytyczna analiza współczesnych przemian społeczno-kulturowych, szczególnie ideologii *gender*, pozwala zauważyć, że powyższe procesy doprowadziły w wielu społeczeństwach do zakwestionowania tradycyjnego i naturalnego modelu małżeństwa. Skutki takich przemian odzwierciedlają się w konkretnych projektach legislacyjnych, szczególnie w krajach cywilizacji zachodniej, które nadają charakter prawny związkom osób tej samej płci oraz przyznają im prawo do adopcji dziecka. W artykule zostało przedstawione, że skutkiem tych procesów jest doprowadzenie do dekonstrukcji prawnej małżeństwa. Sama instytucja małżeństwa nie została zniszczona, istnieje dalej,

jest obecna w systemach prawnych, ale jej istota i tożsamość zostały poważnie zniekształcone.

Dekonstrukcja prawna małżeństwa doprowadziła do odrzucenia fundamentalnych elementów tej instytucji. Zostały zakwestionowane następujące elementy: nierozzerwalność, czyli trwałość węzła małżeńskiego, heteroseksualność oparta na dualizmie oraz komplementarności mężczyzny i kobiety oraz przekazywanie życia drogą naturalną i właściwą małżonkom. Wprowadzenie do systemów prawnych związków jedнопłciowych oraz otwartość na metody sztucznego zapłodnienia, doprowadziło do manipulacji aktem prokreacji, wobec czego został naruszony jeden z fundamentów prawa rodzinnego, czyli kwestia prawnego pochodzenia dziecka. W świecie zachodnim, jedynym tradycyjnym elementem małżeństwa, który jak dotąd nie uległ dekonstrukcji jest monogamiczność.

Dominujący w świeckich systemach prawnych pozytywizm, pod wpływem przemian ideologicznych, powoduje, że małżeństwo przedstawia się jako rzeczywistość promulgowana, co oznacza jednocześnie, że małżeństwem pod względem prawnym jest tylko to, co określił normami ustawodawca. Co więcej, przekłada się to na postrzeganie instytucji małżeństwa przez ludzkość, w tym wiernych Kościoła, dla których w takiej perspektywie dokonuje się pomieszanie rzeczywistości, ponieważ również związek osób tej samej płci może być nazwany małżeństwem, a ponadto te osoby mogą wypełniać władzę rodzicielską w stosunku do dzieci adoptowanych. Powoduje to ogromne zniekształcenie prawdy o małżeństwie. Pozytywizm prawny i przemiany społeczno-kulturowe powodują, że dla wielu małżeństwo przedstawia się tylko jako sam akt celebracji albo jako prawna formalizacja uczuć bądź emocji.

Wobec dokonującej się dekonstrukcji prawnej konieczne jest porzucenie pozytywistycznej koncepcji prawa i powrót do realizmu prawnego, który postrzega prawo, nie jako normy promulgowane, ale poszukuje *res iusta* – prawdy obiektywnej o danej rzeczywistości. Powrót do realizmu prawnego oznacza odwołanie się do prawa naturalnego, które w przypadku małżeństwa pozwala na ustalenie jego naturalnego i wewnętrznego wymiaru prawnego. Małżeństwo

jako instytucja prawa naturalnego posiada wymiar prawny, czyli swoją prawdę, która ma charakter obiektywny, tzn. jest wspólna całej ludzkości oraz jest niezmienna. Z tego wynika, że żadna instytucja, a także wpływ kultury czy dominujących światopoglądów, nie mają prawa swoim ustawodawstwem bądź teoriami modyfikować czy zmieniać tożsamości małżeństwa.

Realizm prawny, który prowadzi do ustalenia naturalnego i wewnętrznego wymiaru prawnego małżeństwa jest jedyną drogą, która prowadzi do poznania prawdy obiektywnej o małżeństwie. Wymiar prawny małżeństwa zakłada istnienie prawdy antropologicznej zapisanej w porządku stworzenia oraz prawdy zbawczej, która zawiera się w dziele odkupienia. Wymiar prawny małżeństwa odkrywany przez rozum ludzki i światło wiary opiera się na godności osoby ludzkiej stworzonej na obraz i podobieństwo Stwórcy, dualizmie płciowym oraz komplementarności mężczyzny i kobiety.

Wymiar prawny małżeństwa, który jest owocem odwołania się do prawa naturalnego, pozwala na wypracowanie antropologii prawnej małżeństwa, czyli fundamentów dotyczących prawdy o małżeństwie, które wynikają z natury, a w konsekwencji są pozbawione elementów kulturowych, światopoglądowych czy wyznaniowych. Fundamenty wymiaru prawnego małżeństwa jak godność osoby ludzkiej oraz komplementarność kobiety i mężczyzny wynikają wprost z natury rzeczy, a przez co są wspólne całej ludzkości. Odwołanie się w prawie kanonicznym do elementów naturalnych powinno stać się fundamentem dialogu z innymi systemami prawnymi, przez co Kościół będzie mógł przekazać swoim wiernym, którzy jednocześnie podlegają kościelnemu i świeckiemu porządkowi prawnemu, prawdę, piękno i bogactwo tego czym faktycznie jest małżeństwo (Benedykt XVI 2007, 19-20).

---

Received: 2026-04-20

Revised: 2026-05-09

Accepted: 2026-05-30

Published: 2026-06-25

Funding: This research received no external funding.  
Institutional Review Board Statement: Not applicable.  
Informed Consent Statement: Not applicable.  
Data Availability Statement: Not applicable.  
Acknowledgments: Not applicable.  
Conflicts of Interest: The author declares no conflict of interest.

---

## References

### Źródła

- Benedykt XVI. 2007. "Allucutio Summi Pontificis ad Auditores, Administros Advocatosque Rotae Romanae coram admissos 27 ianuarii 2007." *Communicationes* 39 (1): 17-21.
- Benedykt XVI. 2011. "Przemówienie Ojca świętego w Bundestagu." [https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/speeches/2011/september/documents/hf\\_ben-xvi\\_spe\\_20110922\\_reichstag-berlin.html](https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/speeches/2011/september/documents/hf_ben-xvi_spe_20110922_reichstag-berlin.html). Accessed 20 March 2026.
- Congregazione per la Dottrina della Fede. 2003. "Considerazioni circa i progetti di riconoscimento legale delle unioni tra persone omosessuali (03.06.2003)." *Communicationes* 35: 214-223.
- Jan Paweł II. 2000. Adhortacja apostolska *Familiaris consortio* o zadaniach rodziny w świecie współczesnym. Wrocław: TUM Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*. 2012. Poznań: Pallotinum (=KKK).
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*. 2000. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Pius XI. 2000. Encyklika *Casti connubii* o małżeństwie chrześcijańskim. Komorów: Antyk.
- Ojciec Święty Franciszek. 2016. Adhortacja apostolska *Amoris laetitia* o miłości w rodzinie. Poznań: Pallotinum (=AL).
- Sobór Watykański II. 2002. *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*. Poznań: Pallotinum.

### Literatura

- Caffarra, Carlo. 2015. "Fede e cultura di fronte al. matrimonio." In *Matrimonio e famiglia. La questione antropologica*, edited by Hector Franceschi, 21-28. Roma: EDUSC.
- Franceschi, Hector. 2016. "Il diritto della famiglia nella Chiesa. Approccio ad una rinnovata visione alla luce dell'Esortazione Apostolica *Amoris laetitia* di Papa Francesco." *Ephemerides Iuris Canonici Nuova Serie* 56 (2): 355-381. Marcianum Press.
- Franceschi, Hector. 2017. "Natura e cultura nel matrimonio. Riflessioni sulla crisi attuale del matrimonio." *Ius Ecclesiae* 29: 575-590.

- Franceschi, Hector. 2019. "La riscoperta della dimensione di giustizia della relazione coniugale." In *La relazione coniugale: crisi attuale e orizzonti di soluzione*, edited by Alvaro Gonzalez Alonso, 75-93. Roma: EDUSC.
- Góralski, Wojciech. 2008. "Wymiar prawny małżeństwa w świetle przemówienia papieża Benedykta XVI do Rady Rzymskiej z 27 stycznia 2007 roku." *Ius Matrimoniale* 13 (19): 91-98.
- Hervada, Javier. 2000. *Scritti sull'essenza del matrimonio*. Milano: Giuffrè.
- Jerumanis, André Marie. 2014. "La ricchezza della differenza uomo-donna. Tra uguaglianza ed eguità". *Rivista Teologica di Lugano* 2/2014: 175-177.
- Krakowski, Kamil. 2025. "Prawo rodzinne w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku – wyzwania i perspektywy wobec przemian dotyczących współczesną rodzinę." In *Kodeks Prawa Kanonicznego w badaniach młodych naukowców VII*, edited by Mirosław Sitarz, and Agnieszka Romanko, 103-121. Lublin: Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa KUL.
- Lo Castro, Gaetano. 2003. *Matrimonio, Diritto e Giustizia*. Milano: Giuffrè.
- Malo, Antonio. 2015. "Identità, differenza e relazione fra uomo e donna. La condizione sessuata." In *Matrimonio e famiglia. La questione antropologica*, edited by Hector Franceschi, 29-48. Roma: EDUSC.
- Martínez de Aguirre, Carlos. 2019. "La decostruzione del matrimonio e della famiglia. Profili giuridici." In *La relazione coniugale: crisi attuale e orizzonti di soluzione*, edited by Alvaro Gonzalez Alonso, 32-75. Roma: EDUSC.
- Sajkowski, Mateusz. 2022. "Teologiczne i jurydyczne fundamenty definicji małżeństwa występującej w Kodeksie Prawa Kanonicznego z roku 1983 (kan. 1055)." *Colloquia Theologica Ottoniana* 38: 125-140.
- Schlesinger, Piero. 2000. "Può ammettersi un diritto delle coppie omosessuali ad accedere al matrimonio?" In *Antropologia cristiana e omosessualità*, edited by Dionigi Tettamanzi, 91-96. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana.
- Świto, Lucjan. 2012. "Ideologia gender a różnica płci w aspekcie prawa do rodziny – zarys regulacji prawnych." *Studia Warmińskie* 49: 255-270.
- Viladrich, Pedro Juan. 1995. "La famiglia sovrana." *Ius Ecclesiae* 7: 539-550.

## Nota o Autorze

**Kamil Krakowski** – prezbiter diecezji płockiej, doktor nauk społecznych w dyscyplinie prawo kanoniczne, sędzia diecezjalny w Sądzie Biskupim Płockim, redaktor naczelny „Miesięcznika Pastorskiego Płockiego”, asystent kościelny Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Płockiej.

